

KAROL TOEPLITZ

## O FILOZOFII XX WIEKU

**Włodzimierz Kaczocho:** *Studia z filozofii XX wieku (Pi studiów z filozofii XX wieku)*. Poznań, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, 2008, 245 s.

Włodzimierz Kaczocho, przed wydaniem *Studiów z filozofii XX wieku*, zajmował się historią filozofii polskiej stulecia od połowy XIX wieku do drugiej wojny światowej, oraz pisał o filozofii społecznej. W trzech książkach przedstawił historię filozofii kultury rozwijanej w tym okresie. W trzeciej pracy pt. *Filozofia cywilizacji i kultury. Teorie filozoficzne sformułowane w Polsce w pierwszej połowie XX wieku* (Ars nova, Poznań 1998) starał się przekonać, że, jak się zdaje, przedstawił, że w filozofii kultury zagadnienia ontologiczne i aksjologiczne były stawiane i rozwijane jako główne cele badawcze, przez wielu znanych myślicieli w ramach rozwijanych wówczas orientacji filozoficznych (pozytywizm, marksizm, neotomizm). W książce autor przedstawił obszerny rozdział poświęcony metodologicznym zagadnieniom uprawiania historii filozofii, w którym sformułował dyrektywy i normy „problemowego wykładania historii filozofii”. W zakresie filozofii społecznej zajmował się zagadnieniami współczesnej demokracji, a rezultaty badań zawarł w książce pt. *Demokracja proceduralna oraz republikańska* (Wyd. AE Poznań, 2004), w której rozwinął popperowską koncepcję „społeczeństwa zamkniętego” oraz „społeczeństwa otwartego” jako „synonimu demokracji”. Sformułował koncepcję „dobrej wspólnoty” jako podstaw i zarazem celu demokracji republikańskiej - filozoficzny model takiej demokracji. Autor poszukuje m.in. w filozofii społecznej J. Deweya.

\*

Zagadnienia i problemy opisane w wymienionych książkach - ontologiczne, epistemologiczne oraz aksjologiczne kultury - stanowią cele

analiz zaprezentowanych w *Studiach z filozofii XX wieku* (recenzentem wydawniczym księki był prof. zw. dr hab. Zbigniew Drozdowicz) poszerzone o analizy ontologiczne społeczeństwa, problemy socjologiczne oraz antropologiczne. W pierwszym obszernym Studium *W kręgu myśli J. Deweya*, Autor charakteryzuje oraz rekonstruuje niektóre poglądy ontologiczne i epistemologiczne tego myśliciela oraz jego filozoficzne koncepcje estetyki, a także etyczne koncepcje demokracji republikańskiej. Osobnym celem Autora jest z pewnością rekonstrukcja Deweyowskiej metodologii badań naukowych, wyrażenie wywołanej przez filozofa aksjologicznej kategorii „znaczenia” w kulturze, w sztuce i w historii, jak również rekonstrukcja jego panestetyzmu. Przy okazji należy stwierdzić, że W. Kaczocho posiada umiejętność jasnego wykładania cudzych poglądów, jak i prezentowania własnego stanowiska. Taka umiejętność nie jest zbyt często demonstrowana w piśmarstwie filozoficznym. W studium o Deweyu brakuje, poza paroma informacjami, wskazania, jak jego filozofia jest interpretowana przez neopragmatystów. Oczywiście, byłby to odrębny zakres badań, ale przynajmniej szkicowe (a nie parozdaniowe) ujęcie tej sprawy powinno znaleźć się w księce.

W drugim Studium pt. *W kręgu myśli Feliksa Grossa* Autor przedstawia oraz interpretuje filozofię społeczną tego nieżyjącego już, znanego w USA socjologa, który karierę naukową rozpoczął przed drugą wojną w Polsce (doktorat napisał pod opieką B. Malinowskiego). Gross opracował teoretyczny model „socjalizmu humanistycznego”, który był akceptowany przez wielu socjaldemokratów europejskich, oraz zajmował się ontologicznymi problemami wartości, a także znaczeniem wartości kulturowych, w tym ideologicznych w generowaniu „zmian społecznych” w historii. Studium to jest pierwszym w literaturze monograficznym opracowaniem poglądów filozoficzno-socjologicznych myśliciela.

W następujących dwu Studiach, w myśleniu przywołanych od H. Gadamera hermeneutycznych założeń interpretacyjnych, Autor wyrażenia oraz w eseistycznej formie rozwija ontologiczny sens znanego opowiadania F. Kafki pt. *Kolonia Kama*, rozwija, odwołując się do pewnych metafizycznych poglądów Arystotelesa, dotyczące potencjalności zmiany kadego uformowanego przedmiotu (u Kafki takim przedmiotem jest maszyna do zabijania więźniów kolonii). Nawiasem mówi, taka inter-

pretacja nie jest znana w literaturze po wiconej pisarzowi. Autor odnosi sytuację egzystencjalną bohaterów opowiadania, aktualizując je, do obózów koncentracyjnych w Niemczech hitlerowskich oraz w Rosji Sowieckiej. W Studium po wiconym M. Heideggerowi interpretuje jego pojęcie „zamieszkiwania” pośród wartości i rzeczy oraz odnosi do współczesnej technopolistycznej kultury, w której brak już zamieszkiwania pośród wartości - mieszka się (znane Heideggerowskie *si*) a nie zamieszkuje, mieszka się pośród rzeczy, a to znaczy, iż żyje się jak „*uj*” przedmioty.

W ostatnim Studium pt. *Otwartość Europy*, które nie w pełni komponuje się z całością książki, albowiem Autor wprowadza rozważania historyzoficzne rezygnując z rozważań ontologicznych oraz epistemologicznych. Deklaruje, że przedstawia „eklektycznie” skonstruowaną z różnych poglądów filozoficznych (T. Kanta, J. Habermasa, J. Berlina, H. Gadamera) ideologię otwartości Europy. Zaczyna od krytyki poglądów R. Spaemanna, który głosił, że w sensie Popperowskim Europa nie była nigdy „społeczeństwem zamkniętym”. W. Kaczocho dowodnie wykazuje fałszywość tego poglądu, bo w historii Europy jest a nadto przykładów istnienia społeczeństw zamkniętych. Wykazuje, że gdy przyjmuje się pojęcie społeczeństwa otwartego do wyjątkowania jednostkowych postaw i sposobów życia, to można poszukiwać w przeszłości przykładów filozofów, artystów i uczonych, którzy kosztem poświęcenia nawet życia głosili otwartość intelektualną, artystyczną oraz teoretyczną. Gdy używa się tego pojęcia jako synonimu demokracji, wówczas w przeszłości Europy można odszukać tylko nieliczne przykłady.

\*

Niezwykle erudycyjna książka prof. zw. dr hab. Włodzimierza Kaczochoy, znanego i zasłużonego badacza polskiej myśli humanistycznej (a więc nie tylko filozoficznej), wypełnia w sposób istotny kolejną lukę w naszym widzeniu świata i z tego względu zasługuje na słowa najwyższego uznania. Tym razem Autor nie poprzestał na polskiej myśli, pogłębił ją o analizy estetyczne, kulturoznawcze oraz teorii demokracji i teorii ustrojowych, wybiegając poza rodzimą myśl i poza granice naszego kraju. Autor nie stroni przy tym od ocen etycznych demokracji, czego w polskiej myśli dotychczas właściwie nie napotkałem. Dodat-

kowe studia (dotyczy ce Kafki i Heideggera), pozornie tylko nie koresponduj z zamysłem przewodnim książki, poszerzają ją w ewidentny sposób kręgi odbiorców. Autorowi wypada tylko raz jeszcze podziękować za kolejny trud, który wzbogaca nasze myślenie i zachęca do dalszych przemysleń i badań.